

ZABEZPIECZENIE SPOŁECZNE W ISLAMIE

Katarzyna Górak-Sosnowska

Paweł Kubicki

Szkoła Główna Handlowa

WSTĘP

Zabezpieczenie społeczne¹ jest – zgodnie z europejskimi i międzynarodowymi² zaleceniami – jednym z praw każdego człowieka, a jego celem jest przede wszystkim ochrona jednostek i ich rodzin przed ryzykiem społecznym i ekonomicznym mogącym wpłynąć na pogorszenie się poziomu i jakości życia. Współczesne rozumienie tego pojęcia oznacza nie tylko uprawnienie do odpowiednich świadczeń, ale także zapobieganie, jak i przygotowanie się na róż-

nych rodzaju ewentualności mogące wpłynąć na poziom i jakość życia człowieka.

Problematyka zabezpieczenia społecznego ograniczana jest zazwyczaj wyłącznie do zachodniego kręgu kulturowego. Faktem jest, że współczesny system światowy osiadł mocno w ustalonych na podstawie zachodnich kategorii ramach i w najbliższej przyszłości nie ma szans na implementację alternatywnego ładu światowego. Tym niemniej warto mieć świadomość istnienia modeli zabezpieczenia społecznego ukształtowanych w innych cywilizacjach

i znajdujących nieraz zastosowanie w praktyce. Szczególnie, że w świetle prognoz demograficznych o starzeniu się społeczeństwa istnieje potrzeba znalezienia alternatywy czy też uzupełnienia dla działalności państwa, które w większej mierze mogłyby opierać się na działalności społeczności lokalnych, rodziny i bliskich.

Niniejszy artykuł tekst jest próbą skróտowego przedstawienia polskiemu czytelnikowi wybranych założeń zabezpieczenia społecznego w islamie, wybranym przez nas przede wszystkim ze względu na istnienie dużej mniejszości muzułmańskiej w Europie. Należy podkreślić, że omawiane przez nas przykłady zabezpieczenia społecznego mają charakter przede wszystkim teoretyczny. Chociaż w ostatnich dekadach obserwuje się dynamiczny wzrost zainteresowania niektórymi jego działami, generalnie przeważa tendencja odwrotna. Na skutek procesów globalizacyjnych wywodzących się z islamu teorie zabezpieczenia społecznego gwałtownie tracą na znaczeniu i są w coraz większym stopniu zastępowane przez modele wzorowane na tradycjach zachodnich, oparte na zapewnieniu bezpieczeństwa socjalnego przez państwo. Jedynie w Iraku, po amerykańskiej interwencji w kwietniu 2003 r., ich rola zwiększyła się, co jest spowodowane rozkładem instytucji państwowych. Dodatkowo po ostatnich wydarzeniach w tym kraju i wyjeździe wszystkich liczących się międzynarodowych organizacji humanitarnych pomoc społeczna prawie w całości oparta jest na instytucjach religijnych.

W tradycji muzułmańskiej można zaobserwować zbliżony do zachodniego podział na trzy techniki zabezpieczenia społecznego: ubezpieczeniową, zaopatrzeniową i opiekuńczą. Należy jednak pamiętać, że nie ma jednolitego systemu zabezpieczenia społecznego w islamie przynajmniej z dwóch powodów. Pierwszym jest wielość odłamów religijnych i szkół prawnych w islamie, z których każdy może interpretować te zasady odmiennie. Drugim – zbyt różnorodna polityka państw: od *de facto* świeckiej Turcji, w której „element muzułmański” praktycznie nie występuje, po Arabię Saudyjską, w której życie społeczne regulowane jest w dużej mierze zasadami religii. Z tego względu prezentację koncepcji muzułmańskich ograniczono do trzech przykładów – po jednym dla każdej techniki.

TECHNIKA UBEZPIECZENIOWA – TAKAFUL

Takaful oznacza dosłownie „wzajemne udzielanie sobie gwarancji” i jest muzułmańską koncepcją ubezpieczenia. Podstawą *takaful* jest *mudaraba* – odpowiednik spółki komandytowej. Komandytariusze – czyli osoby opłacające składki ubezpieczeniowe – powierzają swoje wkłady komplementariuszowi, który je inwestuje. Udziałowcy dzielą się zyskiem z przedsięwzięcia na podstawie uprzednio określonych proporcji. Natomiast w uzasadnionych przypadkach, sprecyzowanych w polisie ubezpieczeniowej, potrzebujący może podjąć z funduszu określoną sumę – kompensowaną wkładami pozostałych członków (*tabarru* – dotacja).

Chociaż *takaful* jest produktem relatywnie nowym, jest on współcześnie oferowany w kilkunastu państwach świata (m.in. Arabia Saudyjska, Malesja, Bahrajn). Jego znaczenie rośnie – niektórzy oceniają wzrost wartości składek ubezpieczeniowych w tym sektorze na 10%–20% rocznie (Ayub brw, s. 2), aczkolwiek nie należy go przeceniać. Ze względu na swoją specyfikę *takaful* jest bowiem narażony na większość problemów, z jakimi borykają się banki muzułmańskie³.

Według teoretyków muzułmańskich koncepcja *takaful* znana była już w okresie przedmuzułmańskim jako *akila*. Było to zobowiązanie członków plemienia do zapłaty okupu krwi (*dija*) w przypadku, gdy jeden z nich dopuścił się zabójstwa lub poważnie ranił członka innego plemienia. W przeciwnym razie członkowie plemienia pokrzywdzonego musieliby zabić lub ranić w ten sam sposób osobę o podobnym statusie z plemienia, z którego wywodził się zabójca. Yon Nahiah Wan Aris – profesor malajskiej Politechniki MARA – wskazuje na dwa podobieństwa pomiędzy *akila* a współczesnym

ubezpieczeniem muzułmańskim: obydwie formy polegają na regularnym opłacaniu składek i opierają się na systemie wzajemnych poręczeń, według których w określonych przypadkach jedna osoba może korzystać z pieniędzy ogółu (Aris 2004).

Można wskazać trzy cechy odróżniające *takaful* od ubezpieczenia konwencjonalnego.

Przede wszystkim działalność funduszu ubezpieczeniowego powinna być zgodna z zasadami islamu. Inwestowanie w niektóre sektory gospodarki jak kasyna, przetwórstwo i handel wieprzowiną czy alkoholem jest niedozwolone.

Druga cecha wiąże się z koranicznym (Koran 2:275) zakazem (nadmiernego) oprocentowania (*riba*), co dodatkowo ogranicza możliwości zainwestowania zgromadzonych w ramach funduszu środków pieniężnych (np. zdeponowania ich na rachunku terminowym w banku konwencjonalnym, zakupu udziałów firmy, która takowy rachunek posiada, czy inwestowania w papiery wartościowe o stałym oprocentowaniu).

Cecha ostatnia to zakaz spekulacji, wywodzący się z koranicznego (Koran, 2:219) zakazu gry *majsir*, którym później na zasadzie analogii objęto także hazard. Wyklucza to opcję ubezpieczenia na życie. Życie jest bowiem darem od Boga i igranie z nim byłoby niestosowne, tym bardziej że według wielu muzułmańskich teoretyków ubezpieczenie na życie nie jest w islamie potrzebne – a to ze względu na istnienie innego typu zabezpieczenia społecznego – *zakatu* (Wilson 2001, s. 404).

TECHNIKA ZAOPATRZENIOWA – ZAKAT

Zakat oznacza dawanie jałmużny i jest jednym z pięciu obowiązków każdego muzułmanina. Początkowo miał charakter fakultatywny, jednak jeszcze za czasów Mahometa stał się obligatoryjnym podatkiem płaconym przez każdego muzułmanina na rzecz gminy muzułmańskiej⁴. Sposób redystrybucji dochodów uzyskanych z *zakatu* jest ustalony w Koranie. Jego beneficjentami są ludzie potrzebujący, a więc biedacy, wdowy, sieroty, inwalidzi, podróżni, dłużnicy (o ile nie popadli w długi, prowadząc działalność sprzeczną z zasadami islamu). *Zakat* wydatkowany jest także na utrzymanie niektórych instytucji publicznych oraz na krzewienie islamu.

Specyfika *zakatu*, która różni go od większości innych podatków, wynika z podstawy opodatkowania, którą nie są dochody, a posiadany majątek (Danecki 1997, s. 143). Wysokość stawki podatku ustalono na 2,5% (poza płodami rolnymi: 5%–10%), aczkolwiek poszczególne szkoły prawa muzułmańskiego różnią się w tym zakresie⁵. *Zakat* pobierany jest od muzułmanów, których majątek przekroczył określony próg (*nisab*). Przykładowo w Pakistanie jest to odpowiednik 2000 rupii (około 200 USD) (Al-Shiekh 2001, s. 369).

Funkcja *zakatu* nie ogranicza się wyłącznie do finansowania określonych grup społecznych. Według teoretyków islamu spełnia on także liczne funkcje społeczno-religijne: tworzy więź społeczną między ofiarodawcą a potrzebującym, oczyszcza ofiarodawcę, a ponadto ma sprawiać, że w społeczeństwie nie ma żebraków ani złodziei (Al-Shiekh 2001, s. 367). Ponadto świadomość, że płacąc *zakat* spełnia się obowiązek religijny powoduje, że muzułmanie tym bardziej będą się starali pomnażać swój kapitał, tak aby byli w stanie płacić więcej i, wypełniając obowiązek, zadowalać w ten sposób Boga (Kuran 1986, s. 144). Z tego właśnie względu zakładano, że podatek ten będzie płacony przez muzułmanów dobrowolnie.

W praktyce jednak rola *zakatu* jest niewielka. Wynika to z niskiej stawki samego podatku, zbyt małego (lub nieściśle określonego) zakresu podmiotów nim objętych, przeznaczenia części dochodów na wynagrodzenie administracji pobierającej ów podatek (włączając w to straty spowodowane korupcją), a także fakt, że podatnicy starają się unikać płacenia *zakatu* (Kuran 1995, s. 164). Rola *zakatu* zmalała dodatkowo w związku z instytucjonalizacją świeckich systemów podatkowych, które przejęły funkcje opiekuńczą.

TECHNIKA OPIEKUŃCZA – SADAKA

Sadaka jest rodzajem jałmużny, podobnie jak *zakaat*, jednak płacona jest dobrowolnie i przekazywana nie na rzecz instytucji, ale bezpośrednio potrzebującym. Jednak o ile w przypadku *zakaatu* grupa beneficjentów jest dokładnie sprecyzowana, *sadakę* przekazać można teoretycznie każdemu (także niemuzułmanom), aczkolwiek w *hadisach*⁶ preferowani są krewni, sąsiedzi i ludzie biedni (Weir 2001). Wysokość *sadaki* powinna starczyć na utrzymanie jednego człowieka w ciągu jednego dnia (Danecki 1997, s. 145), jednak jej wysokość nie jest dokładnie określona.

Ponadto dopuszcza się *sadakę* w formie rzeczowej, a także niematerialnej – *sadaką* może być także pozdrowienie czy uśmiech. Również zasadzenie rośliny, z której żywić się mogą zwierzęta lub ludzie, uważane jest za wypełnienie *sadaki*.

Podobnie jak *zakaat*, *sadaka* spełnia inne funkcje, poza swym materialnym wymiarem. Służy przede wszystkim odpokutowaniu za grzechy, chroni darczyńcę przed złem, a także zapewnia mu nagrodę proporcjonalną do ofiarowanej jałmużny – 10-krotnie wyższą, jeśli *sadakę* otrzymała osoba zdrowa, 90-krotnie wyższą w przypadku inwalidy, 900-krotnie w przypadku krewnego w potrzebie, 100 000-krotnie – gdy dla rodziców i 900 000-krotnie – gdy dla uczonego⁷.

Współcześnie trudno jest oszacować wartość *sadaki* jako elementu zabezpieczenia społecznego w państwach muzułmańskich. Jest ona bowiem rozdawana przez osoby prywatne w sposób dowolny i nie jest to nigdzie rejestrowane. Wskaźnikiem pośrednim jej efektywności mogą być działające w świecie muzułmańskim organizacje charytatywne (*dżamijjat diniija* albo *chajrijja*). W wielu państwach muzułmańskich odpowiedzialność za sprawy socjalne obywateli przejął rząd, co zniechęciło wiele pozarządowych organizacji charytatywnych do dalszej działalności.

ZAKOŃCZENIE

Z dużym prawdopodobieństwem można powiedzieć, że teoretyczny zakres zabezpieczenia społecznego wywodzonego z islamu jest węższy, niż w najpopularniejszych obecnie na świecie systemach. Fiasko muzułmańskiego systemu zabezpieczenia społecznego wynika w dużej mierze z faktu, że jego teoretycy bazują na modelu idealnego państwa muzułmańskiego sprzed wieków⁸. Solidarność, lojalność, wzajemna pomoc – wartości, na których opiera się ten system, mogą zdać egzamin jedynie w społecznościach małych i izolowanych. Nie może on natomiast stanowić podstawy systemu dla państwa, gdyż wymaga dużej kontroli społecznej jednostek, które powinny poczuwać się do „dobrowolnego” przekazywania części swoich pieniędzy na rzecz innych. Zabezpieczenie społeczne oparte na instytucjach religijnych stoi również w konflikcie z organizacją państwową⁹.

Warto zatem podkreślić pewne wartościowe elementy, które są zawarte w technice opiekuńczej. Przede wszystkim taki sposób rozdzielania pieniędzy i innego rodzaju usług, jak w przypadku *sadaki*, wydaje się sprzyjać silnej integracji społecznej na poziomie lokalnym. W związku z tym, że taka pomoc ma charakter dobrowolny, darczyńca, wybierając obdarowywane osoby, poznaje jednocześnie ich problemy i czuje się z nimi emocjonalnie związany. Poza tym pieniądze nie są wydawane na utrzymanie pośredników, jak i prawdopodobnie w mniejszym stopniu trafiają do osób, którym taka pomoc się nie należy. W przypadku *zakaatu* poza wzmocnieniem więzi społecznych promuje on sposób myślenia o problemach, takich jak bezdomność, żebractwo czy złodziejstwo jako czymś, za co jest odpowiedzialne całe społeczeństwo i szczególnie wierni, a nie tylko państwo.

Jak wspomniano, rozwiązania proponowane przez islam mają w dużej mierze charakter modelowy, jednak mamy nadzieję, że tekst ten pozwoli spojrzeć na problematykę zabezpieczenia społecznego

z nieco innej perspektywy. Ponadto muzułmańska koncepcja zabezpieczeń społecznych skłania do refleksji, że tak naprawdę to nie tylko państwo powinno dbać o zapewnienie obywatelom bezpieczeństwa socjalnego, ale to my wszyscy powinniśmy się do tego przyczyniać naszym zachowaniem, a polityka społeczna to nie tylko zbiór zasad prawnych, ale także zasad moralnych i etycznych.

¹ W Polsce zgodnie z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego (K 17/92) rozumiane jako *system urzędów i świadczeń służących zaspokajaniu usprawiedliwionych potrzeb obywateli, którzy utracili lub doznali ograniczenia zdolności do pracy, albo zostali obciążeni nadmiernie kosztami utrzymania rodziny*, i gwarantowane później w art. 67 Konstytucji z 1997 r.

² M.in.: Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z 1948 r., Europejska Karta Społeczna z 1961 r. oraz Zrewidowana Europejska Karta Społeczna z 1996 r., Europejski Kodeks Zabezpieczenia Społecznego z 1964 r., Konwencja 102 MOP z 1952 r.

³ Więcej na temat: (Górak-Sosnowska 2004).

⁴ Ponadto w szyizmie wierni obowiązani są do opłacania innego podatku w wysokości 20% ich rocznego dochodu zwanego *hums*, który przekazuje na rzecz duchowieństwa szyickiego.

⁵ Do tego dochodzą różnice interpretacji sposobu naliczania *zakaatu* na towary, majątek, środki trwałe i inne, które nie istniały w okresie formowania tych przepisów. Przykładowo, istnieją przynajmniej cztery sposoby naliczania *zakaatu* od firm: 2,5% wartości przedsiębiorstwa; 2,5% wartości rynkowej sprzedanych produktów (jako analogia do towarów sprzedawanych); 10% zysku netto albo 10% produkcji netto (jako analogia do stawki podatku od płodów rolnych) etc. Por. (Nienhaus 1988, s. 304).

⁶ *Hadisy* to przypowieści o życiu proroka Mahometa. Stanowią one jedno ze źródeł prawa muzułmańskiego.

⁷ Inne przepisy mówią ponadto, że *sadaka* przekazana w piątek ma wartość podwójną niż ta dana w innych dniach tygodnia, zaś jałmużna przekazana w sekrecie jest 70 razy cenniejsza niż taka sama przekazana publicznie. Por. (Weir 1999).

⁸ Z tego powodu teoretycy fundamentalizmu, jak i socjalizmu muzułmańskiego uważają nieraz, że świat islamu prześcignął Zachód, jeśli chodzi o system zabezpieczenia społecznego, gdyż w islamie znane one były już w VII wieku, zaś w Europie pojawiły się dopiero w połowie XIX wieku. Por. (Danecki 1997, s. 140).

⁹ Pomijając, rzecz jasna, sytuację, kiedy instytucje o charakterze religijnym pełnią jednocześnie rolę instytucji państwowych.

LITERATURA

- Aris Y. (2004), *Takaful – an Option to Conventional Insurance: A Malaysian Model*, International Federation of Scholarly Associations of Management 7th World Congress, 5–7.06.2004, Goeteborg.
- Ayub M., *An Introduction to Takaful – an Alternative to Insurance*, materiały Narodowego Banku Pakistanu (<http://www.sbp.org.pk/departments/ibd/takaful.pdf>).
- Danecki J. (1997), *Podstawowe wiadomości o islamie*, t. 1–2, Dialog, Warszawa.
- Górak-Sosnowska K. (2004), *Bankowość muzułmańska. Zarys problematyki na przykładzie świata arabsko-muzułmańskiego*, „Gdańskie Studia Międzynarodowe”, vol. 3, nr 1.
- Kuran T. (1995), *Islamic Economics and the Islamic Subeconomy*, „Journal of Economic Perspectives”, vol. 9, nr 4.
- Kuran T. (1986), *The Economic System in Contemporary Islamic Thought: Interpretation and Assessment*, „International Journal of Middle East Studies” 18, nr 2.
- Nienhaus V. (1988), *Wirtschaftstheorie und Ordnungspolitik in islamischer Sicht*, w: *Weltmacht Islam*, Bayerische Landeszentrale für Politische Bildungsarbeit, Monachium.
- Al-Shiekh A. (2001), *Zakaat*, w: J. Esposito (red.), *The Oxford Encyclopedia of the Modern Islamic World*, t. 4, Oxford University Press, Oxford.
- Weir T. (1999), *Sadaka*, w: *The Encyclopaedia of Islam*, CD-ROM Edition v. 1.0, Koninklijke Brill NV, Leiden.
- Wilson R. (2001), *Economics: Economic Institutions*, w: J. Esposito (red.), *The Oxford Encyclopedia of the Modern Islamic World*, t. 1, Oxford University Press, Oxford.